

Liturgia Święta w Parafii od 12.09.2016 do 18.09.2016 r.

Poniedziałek 12.09. – Najświętszego Imienia Maryi

7.00 **I.** Za ++ rodziców Stefanię i Jana Drozdowskich, stryja Franciszka, ++ z pokr. i za dusze w czyścicu cierpiące. **II.** Za + ks. Reinholda Gallus z ok. ur.

18.00 Za + Tadeusza Jabłońskiego w 1 r. śm.

Wtorek 13.09. – św. Jana Chryzostoma

7.00 Za + żonę Elżbietę Staisz w r. śm., rodziców Tomasza i Julię Staisz, teściów Grzegorza i Agnieszkę Czernia i ++ z pokr. obu stron.

18.00 /**św. Anna**/ Za + Irenę Waleska w 1 r. śm.

Środa 14.09. – Podwyższenie Krzyża Świętego

7.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Norberta Waleska z ok. ur., za + matkę Bronisławę, ojca Teodora, ++ z pokr. Waleska, Josek, Palmer i Kansy.

17.00 /**szkolna**/ Za + męża Jerzego Halama, rodziców Marię i Józefa Piechota, teściów Teresę i Józefa Halama, szwagrów Karola i Alfreda, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

Czwartek 15.09. – Matki Boskiej Bolesnej

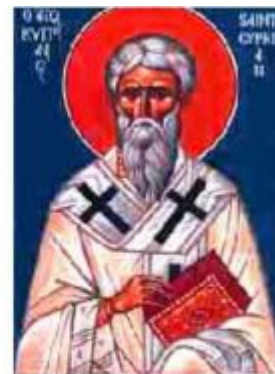
7.00 Za + męża Eryka Nowainskiego w 10 r. śm., rodziców, teściów, brata Henryka, bratową, dziadków, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe,

18.00 **I.** Za + męża i ojca Józefa Kałuża i za ++ z rodziny Kałuża i Czernia. **II.** Za + Erykę Rother w mc po śm.

**Piątek 16.09. – Męczenników
Korneliusza i Cypriana.**



św. Korneliusz



św. Cyprian

7.00 Za ++ rodziców Marię i Pawła Kulik, dziadków Palmer i ++ z pokr. Kulik i Palmer.

18.00 /młodz./ Za + męża i ojca Ewalda Zowada w r. śm., oraz w int. rodziny.

Sobota 17.09.

7.00 **I.** Za ++ rodziców Marię i Wojciecha Duda i za dusze czyścicowe. **II.** W int. Wspólnoty Szkaplerznej i Wspólnot naszej parafii.

14.00 Ślub rzymski: Daniel Pawleta i Paulina Wojakowska.

18.00 /niedz./ Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Ireny i Rajmunda Świerc z ok. 30 r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

XXV Niedziela Zwykła 18.09.

7.00 Za + ciocię w r. śm., ojca Mieczysława, dziadków Teklę i Józefa Wacka, teściów Helmuta i Elżbietę, szwagierkę Annę, szwagra Rudolfa Zoś i za dusze czyścicowe.

8.15 /niem./ Za + męża Kazimierza Kuźnik w r. śm., rodziców obu stron, ++ z rodziny i za dusze czyścicowe.

9.00 /św. Anna/ Za wstaw. Matki Bożej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Zofii i Joachima z ok. 30 r. małżeństwa oraz w int. rodz. Waldyra i Senftleben.

9.30 Za wstaw. Matki Bożej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Moniki i Rajmunda Kesler z ok. 45 r. małżeństwa i dla Agnieszki i Piotra Kesler z ok. 2 r. małżeństwa oraz o opiekę Bożą dla całej rodziny.

11.00 Za + męża Huberta Weidel w 3 r. śm., rodziców Jana i Elfrydę, teściów Bernarda i Emilię oraz ++ z pokrewieństwa.

15.00 Nieszpory

16.00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Ewy i Marka Okoń z ok. 10 r. małżeństwa i 8 r. ur. syna Krzysztofa oraz o opiekę Bożą w rodzinie.

Matka Teresa z Kalkuty została ogłoszona świętą

Podczas mszy na placu Św. Piotra w niedzielę 4 września 2016 roku papież Franciszek kanonizował Matkę Teresę z Kalkuty, założycielkę Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości, laureatkę Pokojowej Nagrody Nobla z 1979 r.



Na kanonizację „matki ubogich” przybyło około 100 tys. osób.

Matka Teresa z Kalkuty została ogłoszona świętą w przeddzień 19. rocznicy śmierci.

Agnes Gonxha Bojaxhiu, bo tak nazywała się nowa święta, urodziła się w 1910 roku w obecnym mieście Skopje (Macedonia) w rodzinie pochodzącej z Albanii. W 1929 roku pojechała do

Indii, by zacząć tam nowicjat. Podjęła potem pracę i posługę w Kalkucie, gdzie pozostała do końca życia. W 1950 roku założyła zgromadzenie Misjonarek Miłości, które z biegiem lat rozszerzyło działalność na cały świat. Przez prawie pół wieku prowadziła domy dla umierających, dla chorych na trąd, ubogich i sierot.

Została beatyfikowana przez Jana Pawła II w 2003 roku, sześć lat po śmierci. Polski papież, z którym łączyły Matkę Teresę wyjątkowe więzy przyjaźni, ogłosił ją błogosławioną w czasie obchodów 25. rocznicy swego pontyfikatu.

Sześćioletni proces beatyfikacyjny, otwarty niedługo po jej śmierci, uznano wówczas za bardzo krótki.

W grudniu zeszłego roku papież Franciszek uznał cud potrzebny do jej kanonizacji. Dotyczy on uzdrowienia młodego Brazylijczyka z ciężkiej choroby mózgu w 2008 roku.

IV Pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców na Górę św. Anny

Wszystko ma swój początek. Można by zacząć od roku 2013, kiedy to szliśmy po raz pierwszy. Wychodziliśmy też o 4.00 rano, spod kapliczki św. Józefa (wtedy nowo wybudowanej). Założonym minimum wyjścia miało być pięciu (5!) mężczyzn. Przyszło 22, i tyłu doszło do celu. W tym roku



szło już 52 mężczyzn; starszych, takich w sile wieku, kilku młodych, a także kilku młodzieńców, ze swymi ojcami.

Wyruszyliśmy też o 4.00 rano, też spod kapliczki św. Józefa. Być może w ten sposób ojcowie chcą podziękować swoim kochanym dzieciom, które często modlitewnie pociągają za sznurek dzwonka, na cześć swoich ukochanych tatusiów. Taka prosta, a jakże wymowna wymiana.

Nasza pielgrzymkowa trasa utrwała się, z każdym rokiem. Przez Krzanowice, potem wzdłuż obwodnicy, do Lędzin. Dalej, przez Suchy Bór, prosto, aż do obwodnicy strzeleckiej, do Kosorowic. Nie lubimy być w cieniu. Ale tutaj, cień wysokiego lasu, to wielka łaska. Iść w cieniu wysokiego lasu, to tak, jakby iść w cieniu Boga Ojca. Ale tylko do Kosorowic. Potem, już do samego Kamienia Śląskiego, patelnia. Słońce, słońce? Wejście do Kamienia to najpierw wejście do kościoła parafialnego, gdzie czczony jest św. Jacek. By się na duszy i na ciele nieco uporządzić. Święta klimatyzacja świątyni dobrze nam robi. Idziemy dalej, do źródła, gdzie życie św. Jacka się zaczyna. Jak zawsze, oczekuje nas ks. A. Glaeser, kustosz sanktuarium. Wejście po wysokich schodkach do kaplicy narodzin św. Jacka i adoracji Najświętszego Sakramentu. Wytchnienie, jak u źródła, którym jest sam eucharystyczny Pan Jezus, i Jego święci. Potem dzwony w ruch, na chwałę Pana Boga, i ku naszej radości.

Jak zawsze, ks. Albert zaprasza nas na weselny obiad. Serdecznie nas wita, ceni sobie nasze przejście przez Kamień. Potem, już tradycyjnie, rytualne obmycie nóg w zimnej wodzie. I dalej. Jeszcze 15 km. tych najtrudniejszych. Choć w tym roku było jakby łatwiej. Najpierw wzdłuż lotniska; tak chciałoby się wzlecieć, ale prawa grawitacji są nieubłagane, dalej trzeba stawiać krok po kroku. Potem miejscowość Siedlec, pod otwartym słońcem i urocza Ligota Dolna. Znowu piękny las, ten, który już doprowadzi nas do samego celu. Teraz już tylko w górę: *Sursum corda ?w górę serca?*, bo kości i stawy śpiewać już nie chcą. Aż kończy się las i otwiera się widok na sanktuarium Świętej Anny. Święta Anno, witam Cię – podpowiada serce. Dochodzimy do celu. Białe goździki od dzieci. Dziękujemy ci, Tato. Potem Msza św. – źródło i szczyt, w tym

wypadku trudny szczyt.

Przez całą drogę modlitwy, rozważania, w towarzystwie Świętych: św. Jana Pawła II, św. o. Pio, bł. ks. Popiełuszki, także *Małej Arabki*?. Każdy mógł być z nimi osobiście. Za rok mały jubileusik: piąta pielgrzymka... Daj Boże!

Panie Jezu, przyjmij tę ofiarę i uczyn z nią, co zechcesz, dla większej chwały Boga Ojca. Matko Najświętsza, błogosław naszym rodzinom.

[prob.]

Trudna lekcja

Dzisiejszą ewangelię, którą można by uznać jako lekcję *na rozpoczęcie roku szkolnego*, ktoś mógłby skrytykować jako niewychowawczą, czy nawet deprawującą. Bo jak można nawoływać do nienawiści najbliższych osób: ojca, matki, żony, dzieci, braci i sióstr, nawet siebie samego. I kto to tak uczy? Chrystus!? Tak, Chrystus! Pewien nauczyciel na początku nauki powiedział do ucznia: *Jeśli w tej chwili nie obiecasz mi, że dasz z siebie wszystko, bym mógł cię nauczyć tego, po coś tu przyszedł, to lepiej odejść, byśmy nie marnowali czasu*. W słowach Pana Jezusa chodzi mniej więcej o to samo, gdy mówi: *Nie może być moim uczniem?* Wierc spokojnie, Pan Jezus nigdy nikogo nie namawiał do nienawiści. Jednak chce, by kochać Go ponad wszystko, nawet bardziej niż własną mamę, tatusia, braciszka, siostrzyczkę, żoneczkę, czy mężusia. Nie ma żartów. Tu chodzi



o wielkie sprawy, sprawy naprawdę życiowe. Ktoś powiedział: *Jeśli Bóg będzie na pierwszym miejscu, to wszystko będzie na swoim miejscu.* Właśnie tego próbuje nas nauczyć dzisiaj Pan Jezus. Przed nami mnóstwo zadań, zajęć, obowiązków szkolnych, zawodowych, rodzinnych, kościelnych. Czy uda nam się Pana Jezusa postawić na samym szczycie tego wszystkiego. Czy może znowu zaczniemy dzielić: 20% na szkołę, 17% na szkółkę karate, 35% na szkołę tańca, a reszta, co zostanie, dla Pana Jezusika.

[prob.]

Od 5 do 11 września 2016 r.

Modlimy się za uczniów, ich rodziców i nauczycieli o dary Ducha Świętego.

Niedziela XXIII Zwykła

1. Dzisiaj jest XXIII Niedziela Zwykła. Zapraszamy na nieszpory o 15.00.



2. W środę pierwsza po wakacjach Msza św. szkolna o 17.00. Zostaną poświęcone tornistry i przybory szkolne pierwszoklasistów. **Rodziców usilnie prosimy aby w grafiku zajęć dla swoich dzieci koniecznie uwzględnili środową Mszę szkolną.** Troska o życie sakramentalne, o udział w Mszy św. niedzielnej i szkolnej jest podstawą formacji wiary naszych dzieci i młodych.
3. W czwartek przypada święto Narodzenia NMP. Po Mszach św. poświęcenie ziarna i nasion.
4. W piątek Msza św. młodzieżowa dla młodzieży gimnazjalnej i starszej.
5. W sobotę o 6.00 wyjazd z parkingu przy kościele Parafialnej Pielgrzymki na Obchody Kalwaryjskie ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego na Górę św. Anny. **Są jeszcze wolne miejsca.** Pielgrzymi z Wróblina będą czekać przy Marysieńce. Zabieramy ze sobą Kalwaryjkę, świeczkę, różaniec i prowiant. Powrót wieczorem. **Nadal gorąco zachęcamy do udziału w tej pielgrzymce. W Roku Miłosierdzia to dobra okazja, by dać Panu Bogu coś więcej? i sobie.**
6. W sobotę o 10.00 spotkanie wszystkich Marianek. Na to spotkanie zapraszamy też te dziewczynki, które chcą zostać Mariankami. Wspierajmy nasze dzieci, które pragną służyć Panu Bogu przy ołtarzu, jako ministranci i jako Dzieci Maryi. Ogromnie za to dziękujemy.

7. W przyszłą niedzielę w Kościele Seminaryjnym w Opolu o 14.00 Pielgrzymka Złotych Jubilatów Małżeńskich. Za tydzień przed kościołem zbiórka do puszek na Wydział Teologiczny w Opolu.
 8. Zapowiedź przedślubna: **III**. Łukasz Niedworok z Wróblina i Anita Kapturska z Domecka.
 9. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na WSD i Kurię w Opolu oraz za posprzątanie kościoła. W sobotę do sprzątania prosimy parafian z Czarnowásów z ul. Pszenicznej, Łąkowej, Zielonej i Złotej.
 10. Wieczorny różaniec: pon. ? św. Barbary /M. Panusch/, wt. ? św. Anny /T. Matyszok/; śr. ? Wniebowzięcia NMP /H. Kowalska/; czw. ? Płomienia Miłości Niepokalanego Serca Maryi /R. Baron/; pt ? św. o. Pio /K. Rippel/.
 11. Do wieczności odszedł śp. Helmut Majecki ? l. 78. R.I.P.
 12. Zachęcamy do zakupienia *GN* i *Małego GN* dla dzieci, z grą planszową. Niech *Gość Niedzielny* nam nadal towarzyszy. Czytając *Gościa* wychodzimy poza nasze własne środowisko i poznajemy różne oblicza tego samego Kościoła, w naszym kraju i w świecie, losy chrześcijan z bliska i z daleka. Przy okazji dziękujemy wszystkim, którzy chętnie czytają *GN*.
-

Liturgia Święta w Parafii od 05.09.2016 do 11.09.2016 r.

Poniedziałek 05.09.

7.00 Za + męża i ojca Bogdana Sędzikowskiego z ok. ur.

18.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Niemczyk oraz za ++ rodziców z obu stron i ++ z pokr. Niemczyk i Niestrój.

Wtorek 06.09.

7.00 Za ++ rodziców Marię i Andrzeja Weber, Franciszkę i Jana Klemens i ++ z rodzeństwa obu stron.

18.00 /św. Anna/ Za + matkę Marię Waldyra, ojca Franciszka, teściów, szwagra Stanisława, dziadków i ++ z rodziny.

Środa 07.09.

7.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Weroniki i Tomasza Waleska z ok. 5 r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

17.00 /szkolna/ Za + Alfreda Respondek, rodziców Błażeja i Marię Czok oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Czwartek 08.09. – Narodzenie Matki Bożej



7.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Eweliny i Sebastiana Kubis z ok. 10 r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

18.00 Za + męża i ojca Jana Lazinka, rodziców z obu stron i ++ z pokr.

Piątek 09.09.

7.00 Za + męża Joachima Hyla w r. śm., rodziców z obu stron, 2 szwagrów, ++ z pokr. Niemczyk i Hyla i za dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 /młodz./ Za ++ rodziców Marię i Pawła Gajda, teścia

Pawła Rychlik, dziadków Gajda, Rudek, Frencel i Rychlik.

Sobota 10.09.

7.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Jadwigi Balcer w dniu 70 r. ur. i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

15.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Apolonii i Józefa Bartyła z ok. 45 r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

18.00 /niedz./ Za ++ teściów Gertrudę i Józefa Kowol, męża Pawła, szwagierkę Otylię, szwagra Maksymiliana, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

XXIV Niedziela Zwykła 11.09.2016

7.00 Za + siostrę Marię, 2 braci, 4 szwagierki, ++ z pokr. Czok i Wiench.

8.15 /niem./ Za + Jana Libawskiego, 2 żony, dzieci i ++ z pokr.

9.00 /św. Anna/ Za wstaw. Matki Bożej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Lidii Wiatr z ok. 80 r. ur. i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

9.30 Za + męża Norberta Resel w 6 r. śm., teściów, ojca Pawła, ++ z pokr. obu stron.

11.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Jana Czech z ok. 75 r. ur. i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

15.00 Nieszpory

16.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinach: Senftleben, Fronia, Liniewski i Waldyra.

Od 29 sierpnia do 4 września 2016 r.

Modlimy się za poszkodowanych w trzęsieniu ziemi w Italii.

Dwa miesiące historii

Mędrzec biblijny – Kohelet – w dobitnych słowach przypomina nam, że *wszystko ma swój czas, i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem* (Koh 3,1). A Jezus przypomina nam, że *ktokolwiek przykłada rękę do*



pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do Królestwa Niebieskiego (Łk 9,62). Te dwie pozornie sprzeczne mądrości prowadzą do jednego, konkretnego wniosku: ważne jest tu i teraz, patrząc w przyszłość wieczną i wyciągając wnioski z tego, co za nami.

A co jest za nami? Wakacje. Dla niektórych niestety. Dwa miesiące przechodzą do lamusa wspomnień. Myślę jednak, że są to wspomnienia i doświadczenia, które miały i mają istotny wpływ na nasze życie. Za nami pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego Franciszka do Polski. Za nami też Światowe Dni Młodzieży. Jedno z najbardziej doniosłych wydarzeń w życiu polskiego Kościoła ostatnich lat zaangażowało w bardzo dużym stopniu młodszą i starszą młodzież z całego świata (także z naszej parafii) przypominając, że Kościół jednak żyje i ma się

całkiem dobrze.

Oczywiście w ŚDM nie wszyscy brali udział. Ale warto pod koniec wakacji zrobić sobie krótki rachunek sumienia z przeżytego czasu. Z doświadczenia (własnego także – z młodości) wiem, że wakacje są trudniejszym czasem w nawiązywaniu relacji z Panem Bogiem, zwłaszcza dla ludzi młodych. Istnieje jakieś dziwne przekonanie, że wakacje są też od Pana Boga. A tak nie jest, o tym już była mowa.

Co jednak zrobić, jeśli nie wyszło nam to, co zaplanowaliśmy sobie w związku z Bogiem czy Kościołem? Co zrobić, jeśli silna chęć bycia blisko Boga okazała się być zbyt mała w porównaniu do wyborów i kompromisów, które trzeba było podejmować w czasie wakacji?

Chyba najważniejszą rzeczą w takiej sytuacji jest uznanie swojej słabości, uznanie tego, że nie jesteśmy doskonali i uznanie swojej grzeszności. Jest to o tyle ważne, że wtedy zaczynamy patrzeć na swoje życie bardziej przez pryzmat Boga, wykazujemy się pokorą.

Kolejna rzecz to wyciągnięcie wniosków na przyszłość. Jeśli się nie udało, to co mi w tym wszystkim przeszkadzało? Dlaczego?

Ostatnim krokiem jest niezniechęcanie się. Najgorzej, jeśli sobie mówimy: i tak mi nie wyjdzie, nie ma sensu się wysilać. Owszem jest. Tutaj przychodzi nam z przykładem sam Jezus. Podczas Drogi Krzyżowej też musiał się podnosić z ziemi i sam siebie mobilizować do działania. Co by było, gdyby wtedy Jezus myślał tak samo, jak niektórzy z nas? Nie dam rady. Koniec. Kropka. Ale to nie był koniec. Dla naszego dobra. Dlatego dla naszego dobra powstawajmy z upadków. Żyjmy tym, co Bóg nam daje dzisiaj, patrzmy w przyszłość i uczmy się na przeszłości.

Ks. Michał

...i uczyć się ode Mnie

Słowa Pana Jezusa wyjęte z dzisiejszej ewangelii, pasują do czasu, który rozpoczniemy w tym tygodniu. To przecież nie tylko czas powrotu do obowiązków szkolnych dzieci i młodych, ale to także, w związku z tym, nowe zadania dla rodziców, nauczycieli i wychowawców. Jednym słowem wszyscy znowu idziemy do szkoły – szkoły życia. W tej szkole jednak nie samo życie jest nauczycielem, ale Pan Bóg, który do tej szkoły nas posyła; dzieci, młodych, starszych, rodziców i nauczycieli. Dlatego Pan Jezus do nas mówi: *Uczcie się ode mnie*. Możemy Mu uwierzyć, możemy od Niego się uczyć. Chrystus nie jest wybitnym teoretykiem, po renomowanych uniwersytetach. Właśnie On, jak nikt inny, ma za sobą twardą i wszechstronną szkołę życia. Najpierw jest On Nauczycielem, posłanym od Boga Ojca: *Ten, który Mnie posłał, Ojciec, On Mi nakazał, co mam powiedzieć i oznajmić*. Nauka, którą Pan Jezus głosi, dotyczy przeżywania życia w bliskości Boga, by we wszystkich sytuacjach i okolicznościach Bóg był obecny i doświadczany, jako miłość i miłosierdzie. Dalej, Chrystus mówi: *Weźcie moje jarzmo na siebie i uczyć się ode Mnie*. Dobrze wiemy, co było owym jarzmem dla Pana Jezusa. Jego jarzmo jest podobne do tego naszego, codziennego. Może czasy są inne, ale sytuacje osobiste, relacje międzyludzkie, społeczne, podobne.



[prob.]